GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 45. — W Środę dnia 4. Czerwca 1828.

Na pomnik dla *Mieczysława I.* i *Bolesława Chrobrego* od dnia 1. do 31. Maia, prócz tymczasowego upominku Jego Królewiczoskiéy Mości Xiążęcia Następcy Tronu, zostały złożone następuiące dobrowolne ofiary:

JO. Xiążę Jmć Antoni Radziwiłł, Namiestnik w W. Xięstwie Poznańskiém listami zastawnemi z kuponami od 1. Stycznia 1000 Talarów.

49) X. Kowalski, Kommendarz Kościoła w Siekierkach, Frydrychsdor 1. 50) Parafianie Kościoła w Siekierkach, 1 Tal. 2 sgr. 6 fen. 51) P. Fletscher, Burmistrz miasta Szmigla, 1 Tal. 4 sgr. 52) X. Jozef Karaś, Pleban w Stodołach Dziekan Kruświcki, z Dekanatu swego 39 Tal. 1 sgr do któréy składki dali: *a*) X. Fryderyk Bielecki, Infułat w Strzelnie, 10 Tal. *b*) Zgromadzenie Panien Norbertanek tamże, 5 Tal. *c*) P. August Heyne, Naddzierzawca Kruświcki, 3 Tal. *d*) P. Kazimierz Sokolski, Dziedzic Giżewa, 3 Tal. 53) X. Ozarowski, Pleban w Witkowie, 20 Tal. 54) Hrabina Anna Wincentowa z Mycielskich Potocka, 50 Tal. 55) Klasztor Xięży Cystersow w Wągrowcu, Frydrychsdora 1 sgr. 10. 56) Parafia Kościoła w Łęgowie, 1 Tal. 7 sgr. 4 fen. 57) P. Busse, Sekretarz Powiatowy w Wągrowcu, 15 sgr. 58) P. Kegel z Durowa, 15 sgr. 59) PP. Raabski, Rose, Kolanowski, Sypniewski i Bilefeld, oddali ofiary u nich złożone iak następuie: 1) P. Radzca Nadworny Schwidam, Tal. 1. 2) P. Radzca Nadworny Wenus, Tal. 5. 3) P. Inspektor Kancellaryi Sperling, sgr. 20. 4) P. Kancellista Worbs, sgr. 10. 5) P. Kancellista Pauli, Tal. 1. 6) P. Registrator Berkholtz, Tal. 1. 7) P. Kwaśniewski, Rendant Dyr. Jen. Ziemstwa, 3 Tal. 8) P. Putyatycki, Sekretarz Dyr. Jen. Ziemstwa, 3 Tal. 9) P. Sauer, Dyr. Jen. Ziemstwa, 1 Tal. Urzędnicy niżsi Regencyi Wydziału I.: 10) P. Kwiatkowski, Tal. 1. 11) P. Kaszewski, 10 sgr. 12) P. Kutzner, 10 sgr. 13) P. Kuiawa, 15 sgr. 14) P. Chęciński,

Tal. 1. 15) P. Schmidt, 10 sgr. 16) P. Hens, 10 sgr. 17) P. Hahn, 15 sgr. 18) P. Schlicht — 15 sgr. 19) P. N. — 15 sgr. 20) P. N. — 5 sgr. 21) P. N. — 5 sgr. 22) P. Kramarkiewicz, Tal. 1. 23) P. Weidler, 5 sgr. 24) P. Benda, 5 sgr. Urzędnicy niżsi Prowin. Dyrekcyi podatków: 25) P. Wieruszewski, 3 Tal. 26) P. Frezer, 2 Tal. 27) P. Jozef Kaas, 2 Tal. 28) P. Boet... Tal. 1. 29) P. H... Tal. 1. 30) P. Bour... Tal. 1. 31) P. Marchwiński, Tal. 2. 32) P. Lichtenstein, Tal. 1. 33) P. B. 5 sgr. 34) P. R. 2 sgr. 35) P. K. 2 sgr. 36) P. K. 2 sgr. 37) P. J. — 2 sgr. 38) P. Leh... 15 sgr. 39) P. Sch... 5 sgr. 40) P. L.... 2 Tal. 41) P. Stefański, 15 sgr. 42) P. Tewszewski, 15 sgr. 43) P. Mybr... 15 sgr. 44) P. Wandel, Sekretarz Nayw. Sądu Appel., Tal. 1. 45) P. Krumrey, Sekretarz Nayw. Sądu Appel., Tal 1. 46) P. N. 15 sgr. 47) P. Laube, Sędzia Appellacyiny, 2 Dukaty. 48) P. Boy, Sędzia Ziemiański i Kom. Spraw., 3 Dukaty. 49) P. Guderyan, Kom. Spraw., 6 Tal. 50) Magistrat miasta Leszna po potrąceniu portorii, 4 Tal. 24 sgr. 51) P. J. Urzędnik Komory Celnéy, 20 sgr. 52) P. Dittmar, Nadradzca Regencyiny, 5 Tal. Urzędnicy niżsi Regencyi Wydziału III.: 53) P. Sommer, Tal. 1 sgr. 15. 54) P. Mielcarzewicz, 3 Tal. 55) P. Z.. 10 sgr. 56) P. v. H. 2 Tal. 57) P. Br. 1 Tal. 58) P. Sch. 10 sgr. 59) P. W. Tal. 1. 60) P. Pfr. Tal. 1. 61) P. Iss, 10 sgr. 62) P. Esp. 15 sgr. 63) P. Peschell, 10 sgr. 64) P. Schmide, 10 sgr. 65) P. Sl. 1 Tal. 66) P. NN. 5 sgr. 67) P. St. — Tal. 1. 68) P. Sz. Tal. 1. Urzędnicy przy Magistracie miasta Poznania: 69) P. Mielcarzewicz, Ławnik 5 Tal. 70) P. Jeziorowski, Kassyer 5 Tal. 71) P. Nitschke, 1 Tal. 72) P. Kalkowski, 1 Tal. 73) P. Baudach, 10 sgr. 74) P. Stern, 1 Tal. 15 sgr. 75) P. O. Jankowski, 15 sgr. 76) P. Appelt, 15 sgr. 77) P. Rettamer, 15 sgr. 78) P. Günther, 15 sgr. 79) P. Rosenfeld, 15 sgr. 80) Klasztor Xięży Cystersów w Bledzewie, 30 Tal. 81) P. Gumprecht starszy, Kupiec 10 Tal. 82) W. Konstanty Rokossowski, Dziedzic Gołaszyna, starem srebrem i staremi pieniędzmi 32 Tal. 29 sgr. 3 fen.; ogółem ofiary te przez Raabskiego i towarzyszów iego złożone wynoszą 5 Dukatów 163 Tal. 21 sgr. 3 fen. 60) P. Kalixt Kęszycki, Diedzic z Lginia 30 Tal. 61) X. Marcin Hantusch, Proboszcz Kollegiaty S. Maryi Magdaleny, 50 Tal. 62) P. Jakub Nowicki, Mayster kunsztu szewskiego, 2 Tal. 63) X. Kalinowski, Dziekan Gniewkowski z Dekanatu swego, 4 Tal. 13 sgr. 1 fen. 64) X. Anzelm Wierzbiński, Pleban w Siedlcu i Tuchorzy, 10 Tal. 65) X. Ignacy Gilewski, Wikaryusz Kościoła w Siedlcu, 1 Tal. 20 sgr. 66) Parafianie Kościoła w Siedlcu i Tuchorzy, 10 Tal. 12 sgr. 10 fen. 67) Kapituła Katedralna Krakowska, 100 Tal. 68) Hrabia Stan. Wodzicki, Prezes Senatu Miasta wolnego Krakowa, 200 Złotych Polskich. 69) Hrabia Arthur Potocki, 200 Złotych Polskich. 70) Hrabia Adam Potocki, 100 Złotych Polskich. 71) Hrabina Zofiia z Branickich Potocka, 200 Złotych Polskich. 72) P. Jan Gralewski, Woyt Miasta wolnego Krakowa, 20 Złotych Polskich. 73) JW. Biskup Siemieński, Sufragan Gnieźnieński, 100 Tal. 74) X. Andrzey Kowalewski, Kommendarz Kościoła Parafialnego w Kcyni, 10 Tal. 75) X. Jozef Pluciński, Wikaryusz Kościoła Parafialnego w Kcyni, 5 Tal. 76) X. Tadeusz Hrabia Łubieński, Kan. Kat. Krakowski Prałat domowy Oyca Ś., listami zastawnemi z kuponami od nowego roku 200 Talarów. W Poznaniu, dnia 2. Czerwca 1828.

X. *Wolicki.*

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania, dnia 30. Maia.

Dzień, w którym prawdziwa zasługa przynależną odbiera nagrodę, a niewątpliwa wyższość talentu połączona z wybornemi przymiotami duszy i serca, zaymuie stopień, na którym godnie rozwinąć może wielkość mocy swoiéy, iest dla wszystkich dobrych dniem wielkiéy uroczystości, dniem napełniaiącym wdzięczne ich serca radością, iaką wyższe błogo-

sławieństwo natchnąć iest w stanie. Taką uroczystość obchodziło nasze miasto na dniu wczorayszym, w którym się odbył wybór Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego. Wydany poprzednio Program przepisał porządek tego od trzech lat pożądanego dnia, którego ważność i skutek dla wszystkich radosny, na obszernieyszy zasługuie opis. Wieczorem, który ten dzień poprzedził, iednogodzinne dzwonienie w Tumie i po wszystkich kościołach miasta, zapowiedziało tę uroczystość mieszkańcom. W sam dzień wyboru we wszystkich kościołach tuteyszych odśpiewaną została przepisana rytuałem msza ś., po którey zakończeniu zebrany lud odebrał Nayświętszym sakramentem błogosławieństwo. Tłumy wiernych udaiących się ze wszech stron do świątyń Pańskich dla błagania dawcy wszelakich darów doskonałych o użyczenie im Pasterza, któregoby serce całość ich dusz naybardziey zaymowała, zaraz od poranku uroczystą całemu miastu nadawały postać. O godzinie 9. powtórzono dzwonienie, a przeznaczona na tę uroczystość liczna straż honorowa pod dowództwem Kapitana, stanęła we dwa rzędy przed kościołem i w główném do niego weyściu. Prałaci i Kanonicy połączonych Kapituł Gnieźnieńskiey i Poznańskiey zgromadzili się w mieyscu posiedzeń swoich, liczne zaś duchowieństwo świeckie i zakonne z miasta, seminaryum archidyecezalne i przybyli na tę uroczystość zamieyscowi Kapłani, zajęli mieysca w Presbyterium, gdy tymczasem wszystkie Władze woyskowe i cywilne, Obywatele, Magistrat z Radą municypalną, Gimnazyum i Seminaryum Nauczycielskie zabrali przygotowane dla siebie siedzenia z obydwóch stron kościoła od Presbyterium aż do ambony, a liczne dam grona zajęły ławy obok stalów i loże. Jaśnie Oświecony Xiążę Antoni Radziwiłł, Namiestnik Nayiaśnieyszego Króla w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, Pełnomocnikiem Królewskim do wyboru nowego Arcybiskupa mianowany, opuścił zamek o godzinie 10., udaiąc się do kościoła metropolitalnego w sześciokonnym galowym powozie, w towarzystwie swego Radzcy, WW. Taynego Radzcy Michalskiego i Sekretarza Nadwornego Radzcy Wenus, którzy za Xiążęciem w czterokonnym powozie iechali. Za nimi ciągnął się długi szereg powozów, w których JW. Prezes Naczelny w Wielkiém Xięstwie, członkowie tuteyszych Władz Królewskich, tudzież wielu Obywateli się znaydowało. Orszak JO. Xiążęcia, Kommissarza Królewskiego, poprzedzony był oddziałem żandarmeryi, a drugi oddział żandarmeryi go zamykał. Wysiadłszy dostoyny Pełnomocnik Królewski przed wielkiemi drzwiami kościoła, przyimowany był przez dwóch naprzeciw Niego wysłanych Prałatów, którzy poprzedzeni wszystkiém duchowieństwem świeckiém i zakonném zaprowadzili Go, otoczonego orszakiem swoim, z którym złączyli się Dowódzca straży honorowey, Nadburmistrz i Justycyaryusze Konsystorscy, przed Wielki Ołtarz, zkąd po oddaniu czci i złożeniu dzięków Królowi Królów udał się poprzedzony tym samym orszakiem, do Kapitularza, do którego iednak z Nim tylko Jego Radzca, Sekretarz i wezwani świadkowie wyboru weszli. Przyięty Xiążę przez Prezyduiącego Prałata, dotychczasowego Generalnego Administratora Archidyecezyi Poznańskiey, JW. JX. Proboszcza Metropolitalnego Wolickiego, zaiąwszy przysposobione dla Siebie mieysce, w krotkiey mowie oznaymił Kapitułom swe polecenie i podał przez Radzcę Swoiego list wierzytelny Prezyduiącemu Prałatowi, który go przeczytawszy na mowę JO. Xięcia, Pełnomocnika Królewskiego, odpowiedział. Po dopełnieniu tego obrządku, udały się obiedwie Kapituły z JO. Xiążęciem, maiącym obok siebie dwóch naystarszych Prałatów, poprzedzone resztą Duchowieństwa, do Presbyterium. Gdy JO. Xiążę Pełnomocnik Królewski zasiadł na przeznaczoném krześle naprzeciw Wielkiego Ołtarza, a Kapituły zaięły swe siedzenia w stalach, równie iak wszystkie inne osoby przeznaczone dla siebie mieysca, zaczęła się przepisana na podobne uroczystości msza ś., celebrowana uroczystym obrzędem przez JW. JXiędza Biskupa Siemieńskiego, Suffragana Gnieźnieńskiego, wśród którey dobrze dobrana orkiestra wybornie wykonała iednę z pięknych mszy sławnego Józefa Haydn (D moll.). Po skończoney mszy Szanowny

Celebrans zaintonował himn: *Veni Creator*, który przez Duchowieństwo poważnym chorałem odśpiewany został. Teraz JO. Xiążę, Pełnomocnik Królewski, odprowadzony został z orszakiem swoim przez dwóch Prałatów do bliskiéy kuryi W. JX. Prałata Dunina, dla oczekiwania tamże wypadku wyboru; Kapituły zaś, poprzedzone Duchowieństwem, udały się z swoimi Pisarzami aktów i świadkami przybranymi, do Kapitularza, przed którym, podczas wyboru, stał Nadburmistrz i Justycyaryusze Konsystorscy. — Jak od chwili osierocenia stolicy arcybiskupiéy wszystkich życzenia ku iednéy tylko zwrócone były osobie, tak i w téy stanowczéy chwili, z upragnieniem każdy oczekiwał spełnienia się owego świętego przysłowia: *Vox populi vox Dei*! (głos ludu iest głosem Boga). To powszechne oczekiwanie przerwał niespodzianie odgłos muzyki woyskowéy, a wkrótce uyrzano przybywaiącą Jéy Królewiczoską Mość Xiężnę Ludwikę Pruską, dostoyną Małżonkę JO. Xiążęcia Namiestnika wraz z Xiężniczkami córkami. Duchowieństwo przyiąwszy z naywiększém uszanowaniem to dostoyne Dam grono, odprowadziło ie w uroczystym orszaku na honorowe mieysce w chórze Kapituły. Zaraz potém dway Kanonicy, WW. JJ. XX. Prałat Dunin i Officyał Przyłuski udali się w głębokiém milczeniu do Królewskiego Pełnomocnika, dla doniesienia mu o wypadku wyboru. Delegowanym towarzyszyli Nadburmistrz z Justycyaryuszami, Pisarze akt i świadkowie, którzy byli wyborowi przytomnymi. Pełnomocnik Królewski, maiąc przy boku swoiego Radzcę i Sekretarza, przyiął Deputacyą w osobnym pokoiu. Po dopełnieniu celu delegacyi, Pełnomocnik Królewski z swoim orszakiem i Delegowanymi Kapitulnymi powrócił do Kościoła, i przybywszy do Kapitularza, zaiął wzniesione swe mieysce, wybór Królewską powagą zatwierdził, i wybranego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego w imieniu Monarchy pozdrowił; w tym samym czasie pomienieni Delegowani wysłani zostali od Kapituł do Jéy Królewiczoskiéy Mci Xiężnéy Namiestnikowéy z doniesieniem o wyborze. Wkrótce potém wyznaczony Delegowany opuściwszy Konklawe, złączył się z Justycyaryuszami Konsystorskimi, Pisarzami, Świadkami, i zebranemu na krużganku przed Kapitularzem duchowieństwu, ogłosił w ięzyku łacińskim wypadek wyboru. Lecz głos ten z odległości, iak gdyby odbiiaiąc się z obłoków, niebył ieszcze zrozumiałym dla osób, środkowe przestrzenie kościoła zaymuiących. Gdy zaś ten sam Prałat, W. JX. Officyał Przyłuski, wszedłszy na wystawioną naprzeciwko ambony trybunę, odczytał naprzód w polskim potém w niemieckim ięzyku te słowa: „Zwiastuię wam wielką radość: mamy wybranego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego w osobie dotychczasowego Generalnego Administratora, JW. JXiędza Teofila Wolickiego, Proboszcza Metropolitalnego!“ nadzwyczayna radość, iaką wzniecać zwykło ziszczenie cnotliwego życzenia, wszystkich serca przeięła, i gdyby nie świętość mieysca, w którém się akt ten odbywał, byłaby się w głośnych wynurzyła okrzykach. Tém gorętsze były życzenia, które z głosem zwiastuna podzielali wszyscy obecni, aby Naywyższa Opatrzność dni obranego Arcybiskupa do naypóźnieyszych lat raczyła przedłużyć, błogosławiąc rządom Jego dla dobra iego trzody; tém pobożnieyszémi dziękczynienia, które każdy z świątyni serc niósł przed tron Naywyższego. Łzy czułego wzruszenia cisnęły się do oczu tych, którzy to dobrodzieystwo w całéy obszerności poiąć i uczuć byli w stanie. Z takiémi to uczuciami pozdrawianym był, idąc obok dostoynego Królewskiego Pełnomocnika, dostoyny Arcypasterz. Były to uczucia rzetelnéy wdzięczności dla Monarchy, który tém dobrodzieystwem lud swóy obdarza. Przy odgłosie trąb i kotłów zaiął JO. Xiążę swe mieysce pod baldachimem tronu wizerunkiem N. Pana w wielkości życia ozdobionym, a naprzeciwko niego, po drugiéy stronie wielkiego ołtarza, stanął nowowybrany Arcybiskup, maiąc przy swoim boku kapelana i urzędników konsystorskich. Przed ołtarzem zaintonował Jaśnie Wielmożny JX. Biskup Siemieński hymn: *Te Deum*, po którego odśpiewaniu Pełnomocnik Królewski z dostoyną Małżonką odprowadzonym został z kościoła w porządku, w iakim był przyimowany. Obranemu Arcybiskupowi towarzyszyli elektorowie

do Jego mieszkania: ale nim ieszcze mógł się oddalić z kościoła, składali mu przy ołtarzu wszyscy, którzy się mogli do niego przybliżyć, życzenia, w których spełnieniu każdy swoie i powszechne upatrywał dobro. Cały obrządek kościelny z należytą powagą i porządkiem odbyty, ukończył się o 1 godzinie; a o 2 zgromadziło się dobrane ze wszystkich stanów towarzystwo w pałacu arcybiskupim, na świetny obiad, dany przez obie Kapituły na 180 osób. Tam w liczném gronie panowała niewymuszona wesołość, iaką sprawić musiało spełnienie powszechnego życzenia w szczęśliwym wyborze. Téy pierwszy odgłos okazał się w wynurzeniu naygłębszéy wdzięczności mądremu i dobremu Monarsze, który dogadzaiąc potrzobom dzieci swoich, Królewską swoią sankcyą zatwierdził wybór ich serca. JO. Xiążę Namiestnik wniósł ten toast, spełniony z powszechnym zapałem zebranego towarzystwa; z równie żywą radością spełniono kielich za zdrowie Jego Królewicz. Mości Xięcia uwielbianego powszechnie Następcy tronu, wniesiony przez JW. Naczelnego Prezesa, tudzież ten, który za zdrowie wszystkich Xiążąt i Xiężniczek Królewskiego domu wniesiony był przez JW. JX. Biskupa Siemieńskiego. Nastąpił potém toast na uczczenie walecznego woyska, władz administracyinych i sądowych z ich naczelnikami. Potém JW. Generał Wrangel, wniósł toast za pomyślność W. Xięstwa Poznańskiego i iego mieszkańców. Szczególniéy odznaczały się głębokością znaczenia dwa toasty, wniesione przez JW. JX. Arcybiskupa. Powtórzemy ie tu dosłownie, aby się odezwały w sercach i tych, którzy ich niesłyszeli. Pierwszy był poświęcony czci obiorców. „Prześwietne Kapituły metropolitalne Gnieźnieńska i Poznańska! Uczciliście mnie dziś Waszym wyborem; użyliście prawa, które Wam łaska naylepszego z Królów nadała. Oby uznanie tego dobrodzieystwa i wdzięczność za nie, było u was w niewygasłéy pamięci! Oby od was te uczucia przeszły do duchowieństwa podrzędnego! Oby przez to lud cały w W. Xięstwie Poznańskiém zamieszkały, utwierdzał się w wierności i przywiązaniu dla tronu, i w tém przekonaniu, że niemoże mieć lepszego Monarchy, iak *Fryderyka Wilhelma III.*“ — Drugi toast: „Szanowni Obywatele W. Xięstwa Poznańskiego! Zapewniono mnie, iż życzenia Wasze powoływały mnie na stopień, na który mnie łaska N. Pana wyniosła. Przyimiycie moie za ten dowód Waszego szacunku podziękowanie! Chciéycie ie nieprzytomnym tu oświadczyć. Ale pomniycie, że bez waszego współczynienia, bez waszego wsparcia, ani urzędowanie moie korzystném być niemoże, ani dobre zamiary Monarchy spiełnione niebędą.“ — W. JXiądz Officyał Przyłuski, iako ieden z gospodarzy, wniósł toast za zdrowie JO. Xiążęcia Namiestnika w następuiących wyrazach: „Dostoyny Namiestnik i Pełnomocnik Królewski, Jaśnie Oświecony Xiążę Radziwiłł! Za zdrowie Męża, który iedna umysły poddanych dla Monarchy i łaskę Króla dla poddanych!“— W końcu spełnił JO. Xiążę Namiestnik toast za zdrowie niższego duchowieństwa, które przez swoie obfite w błogosławieństwa powołanie, na wysokim stoi stopniu; a czcigodny weteran, którego łaska N. Króla niedawno zaszczyciła orderem Orła Czerwonego, JXiądz Dziekan Hańczewski, Proboszcz w Ludomach, przyiął ten toast iako reprezentant swego stanu. Już się słońce schylało ku zachodowi, kiedy wstano od stołu, a towarzystwo, iakkolwiek złożone z osób różniących się znaczeniem i powołaniem, połączone atoli wspólnémi uczuciami, które dzień ten ożywiały, długo ieszcze społem bawiło, a nawet zgromadziło się po większéy części raz ieszcze, gdy o godzinie 9. wieczornéy JW. Generał - Major Wrangel na czele korpusu Oficerów osady tuteyszéy, z którym się zeszło bractwo strzeleckie, uczcił nowo wybranego Arcybiskupa serenadą muzyki woyskowéy wśród trzykrotnego okrzyku: Niech żyie!

Pamięć tego uroczystego dnia nigdy się niezatrze w sercach wszystkich, którzy byli iego świadkami i uczestnikami. Wyda on zbawienne dla nas i następnych pokoleń owoce. Sprawi radość i Monarsze, którego oycowskie serce dla wszystkich poddanych równą tchnie dobrocią, pragnąc z równém uczuciem szczęścia i miłości wszystkich około tronu zgromadzić. Dzięki

więc niech będą Królowi, któremu dzień ten pamiętny zawdzięczamy!

Dnia 2. Czerwca.

Wczoray przybyli tu z Berlina JW. Generał-Porucznik Rauch, Generalny Inspektor twierdz i Szef inżynierów i pionierów, i Generał-Major Reiche, Szef 1wszéy inspekcyi inżynierów.

Z Berlina, dnia 28. Maia.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Wilhelm Pruski (syn N. Króla) wyiechał dziś dla obeyrzenia 3go korpusu armii.

Król. Hannowerski rzeczywisty tayny Radzca, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze, Baron Reden, wyiechał do Drezna.

Wiadomości zagraniczne.

Wołoszczyzna.
(Z Dostrz. Austryack.)

Podług nadeszłych w tey chwili z Bukaresztu wiadomości, dnia 12. Maia o godzinie 4. wkroczyło 3000 ludzi woyska rossyiskiego, naywięcéy ułany i kozaki, pod dowództwem Generała Barona Geismar, do téy stolicy xięstwa, którą hospodar, Xiążę Ghika, dnia 10. opuścił i udał się przez Ploesti do Kimpina. — Rozgłoszona dwoma dniami prędzéy w Bukareście wiadomość, iż trzydziestu Turków z Sylistryi przybywszy do Kalarasz opasało tę wieś, tak bardzo przestraszyła mieszkańców Bukarestu, iż kto mógł na łeb na szyię uciekał; wkrótce iednak okazało się, iż owi Turcy, których w rzeczy saméy tylko 30 było, po to tylko przyszli do Kalarasz, aby znayduiące się na wołoskim brzegu Dunaiu młyny, łodzie i promy na drugi brzeg do Sylistryi przeprowadzić. — Kilku Turków, naywięcéy handlarze, spędzili w powiecie Jałomickim iakie 500 sztuk bydła rogatego, i cotylko mieli ie przeprowadzić po za Dunay, gdy Basza Sylistryi przeszkodził im w wykonaniu tego zamiaru, i rozkazał pod utratą głowy, ażeby wszystko bydło właścicielom napowrot oddali.

Wyspy Jońskie.
(Z Dostrzegacza Austr.)

Podług wiadomości z Zante dnia 1. Maia, Biskupi wysłani do Grecyi z wiadomym listem pasterskim greckiego Patryarchy w Konstantynopolu, i zapowiedzianą w nim amnestyą Porty i t. d. w towarzystwie iednego tureckiego urzędnika cywilnego, przybyli przez Artę do Patras, i ztamtąd wyiechali do Modon, aby się z Ibrachimem Baszą rozmówić i potém udać się do Napoli di Romania.

Gazeta Korfuańska z dnia 3. Maia zawiera następuiące wiadomości: „Przez ostatnie przybyłe tu z Levante okręty dowiedzieliśmy się, iż tureckie twierdze w Mesenii (Nawaryn, Modon i Koron) trzymane są wciąż w ścisłém oblężeniu przez okręty woienne trzech mocarstw sprzymierzonych i pewną liczbę okrętów greckich. Prócz przykrego położenia, iakiego blokada ta nabawiać musi znayduiące się w Peloponezie woyska egipskie, inna ieszcze okoliczność ważną stać się może w skutkach swoich. Kilka tysięcy Albańczyków w służbie Ibrahima Baszy, którzy dopominaiąc się o swóy żołd od przeszło 18 miesięcy zaległy, onegoż nieodebrali, podniosło bunt i opanowało twierdzę Koron. Przed siedmiu dniami natarło na tych buntowników woysko egipskie, i obydwie strony miały w téy utarczce przeszło 1000 ludzi w zabitych i rannych. Buntownicy albańscy pisać mieli do Porty, że, ieżeli niebawnie niezostaną zaspokoieni, wydadzą twierdzę Grekom. — Działania woyska greckiego w zachodniéy Grecyi wymierzone są teraz przeciw Anatolico i Messolungi. Laguny przed tą twierdzą znayduią się iuż w ich mocy. Generał Church uderzył dnia 24. z. m. częścią swoiego woyska na bateryą turecką na małéy wyspie skalistéy Poro, niedaleko Messolungi, i zabrał ią, przyczém 30 Turków dostało się do niewoli. W tym samym czasie uderzyli Grecy pod Kefalovrisso na przeznaczony do Messolungi transport, zabrali 200 sztuk iucznego bydła z żywnościami dla pomienionéy twierdzy, i wzięli eskortę do niewoli. Załoga turecka w Anatolico składała się naywięcéy z 300 ludzi, którzy wszystkiego cierpieli niedostatek; sądzono więc, iż Anatolico tylko ieszcze przez dni kilka będzie się mo-

gło trzymać. — Gazety Eginy, dochodzące do dnia 12. Kwietnia, prócz mieyscowych urządzeń, mało co ciekawe. Dnia 1. Kwietnia fregata Hellas przybyła z 1200 ludzi woyska z Scio do Eginy; naywiększa część mieszkańców Scio ratowała się ucieczką na różne wyspy Archipelagu. — Półkownik Fabvier obiął dowództwo twierdzy Koryntu (Akro-Korinth), którey dotychczasowa załoga połączyła się z woyskiem pod dowództwem Xiążęcia Demetryusza Ypsylantego w wschodniey Grecyi, które ma iuż 6000 ludzi wynosić. — Chybiona wyprawa Greków przeciw Scio sprawia obawy o bezpieczeństwo wyspy Samos; dla tego rząd wysłał fregatę Helas z iednym okrętem parowym i iednym pożarkiem, aby zapobiedz natarciu na tę wyspę z strony brzegu azyatyckiego. — W następuiącym numerze gazety Korfuańskiéy z d. 10. Maia wyrażono: „Podług doszłych nas wiadomości zdaie się, iż Anatolico i Messolungi nieznayduie się więcéy w tak przykrém położeniu i niedostatku żywności, dla których się lękano bliskiego tych twierdz upadku. Zdaie się niemniéy, iż Seraskier (Reszyd Basza) wyruszył do pomienionéy okolicy, i że dnia 2. m. b. przyszło między Turkami i Grekami tuż przy wybrzeżu do zaciętéy potyczki, w któréy Turcy od ognia greckich szalup kanonierskich mnóstwo ludzi utracili; wszakże nazaiutrz udać się miało Turkom odeprzeć Greków i przywrócić związki między Anatolico i Messolungi. Oczekuiemy każdéy chwili dokładnych doniesień o tych wypadkach, o których dotąd tylko niepewne biegaią wieści.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 25. Kwietnia.

(Z Gazety Powszechnéy.)

Układy z rządem tureckim względem wolnéy przeprawy znayduiących się tu 22 okrętów austryackich ze zbożem, nieukończyły się ieszce, albowiem rząd żąda odstawienia 60'000 kilów do swoich magazynów, tak iż okręty te tylkoby z $\frac{2}{3}$ swego ładunku mogły daléy płynąć. — Między Turkami są dwa stronnictwa, iedno za woyną drugie za pokoiem; do ostatniego należy prawie całe tureckie Ministeryum, to samo Seraskier Basza, główny sprawca zniszczenia janczarów, który poiechać miał do armii naddunayskiéy, lecz pod wielorakiemi pozorami do dzisieyszego dnia tu zostaie. Mniemaią, iż na wiadomość o wkroczeniu Rossyan do Multan i Wołoszczyzny gwałtowny nastąpi wybuch między stronnictwami, i że mocnieysze, które iest za pokoiem, bez rozlewu krwi górę weźmie, dla czego też spodziewaią się, iż Franków żadne niebezpieczeństwo niespotka. — Ministrowie tureccy dzień noc radzą a radzą, i niekiedy pospołu z pozostałymi tu ieszcze Posłami europeyskimi. — Z Hermannstadt, dnia 13. Maia. Hospodar Wołoski, Xiążę Ghika, opuściwszy Bukarest dnia 10. m. b. przed wkroczeniem Rossyan, przybył do naszéy sąsiedzkiéy kwarantany. Chce on tymczasem zamieszkać tu lub w Kronstadzie.

Francya.

Z Paryża, dnia 22. Maia.

Król i Xięstwo Delfinostwo przybyli w naylepszém zdrowiu do Compiegne i zostali tamże od mieszkańców z naywiększą przyięci radością.

Xiążę Maxymilian Bawarski przybył tu d. 20. m. b.

Wyznaczona przez Izbę Parów kommissya do roztrząśnienia wniosku Pana Conny, odrzuciła go większością 6 kresek przeciw 4. Podług tego wniosku, powinien — iak wiadomo — Deputowany, dostaiąc iaki urząd, poddać się nowemu wyborowi.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 20. m. b. Pan Seguy zdał sprawę w imieniu kommissyi wyznaczonéy do rozpoznania proiektu prawa względem pism czasowych. Mówcy, którzy się kazali zapisać za proiektem prawa, są: Panowie de Conny, Méchin, Schoonen, Agier, Beranger, Karól Dupin, Thil, Laborde, Devaux, Duvergier Hauranne, Sesmaisons, Laisné de Villevéque, Preissac, Beaumont, Lameth, Delalot i t. d. a przeciw proiektowi, Panowie Keratry, Peton, Corcelles, Salverte, Thénard, Bignon, Montbel, André z Depart. wyższego Renu, Duplessis de Grenédan, Viennet, Daunon, Bavoux, Lefevre Gineau i Destutt de Tracy. — Konstytucyonista uważa, iż pomimo przedstawionych przez

kommissyą poprawek, proiekt prawa utrzymuie iednak ubocznie i w pewnym względzie processa o dążność, cenzurę i przywileie.

Minister spraw wewnętrznych mianował kommissyą do roztrząśnienia petycyy podanych w przedmiocie wyborów, a przez Izbę Deputowanych do Ministra odesłanych. Członkami téy kommissyi są PP. Radzce Stanu Faure, Villot de Fréville i Maillard. Prócz tego przydał iéy W. Kanclerz: z strony Sądu kassacyinego, Pana Zangiacomi, z strony król. Sądu, Pana Cassini, i z strony Trybunału pierwszéy instancyi, Pana Grandet.

Mówią tu, iż wkrótce mianować będzie Król 10ciu nowych Xiążąt, wynosząc na tę dostoyność między innymi: PP. Caraman, Chateaubriand, Pastoret, Chatellux, Vibray, Sémonville, de la Ferronays i la Tour-du-Pin.

Gazeta Francyi donosi, iż wszyscy liberalni Deputowani zebrali się w niedzielę wieczor na ulicy Richelieu, celem naradzenia się względem podanemi być maiących Ministrom warunków i względem umówienia się o odrzucenie budżetu, ieżeliby warunki te niezostały przyięte. Warunki te być maią: 1) Przywrócenie gwardyi narodowéy paryskiéy; 2) uchylenie siedmioletności i podwóynego głosowania; 3) złożenie Generalnych Dyrektorów, Radzców Stanu, Prefektów, Podprefektów, Generalnych Prokuratorów, Sędziów pokoiu i t. d. aby liberalistami te urzędy poobsadzać; 4) wypędzenie jezuitów; 5) rozwiązanie Izby. Propozycye te miały za sobą znaczną liczbę Deputowanych, a szczególniéy nowo obranych. Przeciwnie Deputowani, znani w publiczności pod imieniem polityków, zrobili uwagę, iżby niedorzecznie było, żądać od razu pięciu korzyści, i że lepiéyby było, przestać na tych, któreby zaraz pozyskać można, a za pomocą tych, późniéy i tamte. Zgodzono się więc na to, aby tymczasem żądać oddalenia urzędników roialistów i odięcia Biskupom władzy nad małémi seminaryami. Deputowani, którzy byli na téy schadzce, przekonali się, iż te dwa środki pożądanym resztę ich usiłowań uwieńczą skutkiem; mianowali więc tylko ieszcze Kommissarzy, którzy maią zlecenie, porozumieć się z Ministrami względem ziszczenia tych dwóch żądań. Tymi Kommissarzami są Panowie: Benj. Constant, Gautier, de Pressac, Kazimierz Périer i Sebastiani. Tymto sposobem — tak kończy Gazeta Francyi — tymto sposobem rozumi stronnictwo słowa: Prawny porządek, szczerość i Karta!

Przeciwnie Posłańcowi (Messager) same róże kwitną. „Szumiące i burzliwe umysły wszystkich stronnictw przekonywać się coraz bardziéy będą — mówi on — iż w Izbie pozyskać można nieiaką wagę tylko przez treściwe pomysły i rzetelne i żywe życzenie poprawienia przekładanych od rządu proiektów; i to iest właśnie przecudowny skutek systematu reprezentacyinego, iż nas powoli przeprowadza z piekła namiętności do nieba prawdy. Oy wzdychała Francya, aby dręczoną będąc tak długo przemocą stronnictw, usłyszała nareszcie głos rozumu i doświadczenia.“

Niektóre tuteysze gazety rozprawiaią z wielką pogardą o (powyższym) „planie liberalistów,“ iakoby przez Gazetę Francyi odkrytym. Dziennik handlowy tak się w téy mierze wysłowia: „Mogła sobie Gazeta oszczędzić mozołu podsłuchiwania pode drzwiami liberalistów, którzy zamiary swoie głosem z mównicy i przez druk zwiastuią, i pozwoliliby nawet redaktorom dzienników być przytomnymi naradom delegowanych, ale ci panowie musieliby w tym razie przyrzec, iż czystą mówić będą prawdę, bez mieszania do niéy kłamstwa i bez wysztafirowania jezuickiego.“

Dowiaduiemy się — mówi Gazeta Francyi — iż przez drukowane okolniki zaproszono bardzo wielu byłych gwardystów narodowych, ażeby się zebrali w dniu 28. Maia. Wspólna uczta służy przytém za płaszczyk. „Kommissarze maiący sobie poruczone urządzenie téy schadzki, — wyrażono w okolnikach — przeięci życzeniem usprawiedliwienia zaufania, którém ich spółtowarzysze zaszczycili, zgromadzili się i po udzieleniu swego planu Panu Lafitte i uzyskaniu iego zatwierdzenia, uchwalili, iż biesiada i t. d.“

(*Dodatek.*)

DODATEK
do
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.
Nru 45.
(Z dnia 4. Czerwca 1828.)

Francya.

Z Paryża, dnia 22. Maia.

Konstytucyonista odpowiada Gazecie na powyższy artykuł w następuiącym sposobie: „Francya zaiste niemoże się dziwować, iż Deputowani iéy są nieco niespokoyni, widząc królobóyczy zakon Jezuitów ogarniaiący styr młodzieży. Deputowani, pomnąc na uczucia, iakie przy wyborze ich panowały, niedziw iż się lękaią, ażeby wyborcy, co tyle męstwa dowiedli przez zniszczenie łotrostw zarządu, niestali się ofiarą złości i zemsty urzędników, którzy udział w nich mieli. Czuli Deputowani — niewątpimy otém — iż bez shańbienia się niemogą swych władzodawców poświęcić owym ludziom, którzy dybią na Pana Villéle, iako na Messyasza antirewolucyi, i że niepowinni na żaden sposób ścierpieć, ażeby kongregacyoniści frymarczyli wyłącznie urzędami publicznemi, i żeby wszystko, co nie iest jezuitą i antirewolucyonistą, takiego za Pana Portalis i Pana Martignac doznawało losu, iak za Pana Peyronet i Pana Corbière. Domyślać się można, a my mamy tę nadzieię, iż Deputowani, nayszczersi stronnicy monarchii konstytucyinéy, i naymędrsi mężowie, uczuli potrzebę uchronienia się dwoistéy postawy, która Francyą oszukuie i niepokoi, iż chcą wiedzieć, czyli Ministeryum chce w rzeczy samey czego i iest w stanie dokazać, i że dla nich nadeszła chwila, gdzie poczytaią sobie za powinność, żądać innych zaręczeń, iak niepewnych przyrzeczeń, które się uczynkiem zbiiaią. I gdyby wbrew wszelkiemu oczekiwaniu w saméy rzeczy do tego przyiść miało, iżby Jezuici za teraźnieyszego Ministeryum ieszcze bardziéy górę wzięli, iak za przeszłego, i żeby budżet ieszcze daléy miał być łupem kongregacyi, która wszystkiemi pensyami i mieyscowemi wpływami wyłącznie szachruie; gdyby do tego, — powtarzamy — przyiść miało, to zdaniem naszém byłoby naywyższym owych Deputowanych obowiązkim, starać się o to, ażeby zbierane z potu ludu skarby niestawały się pastwą nieugaszonego pragnienia fakcyi, któréy chłonącego wszystko łakomstwa żadne bogactwa nasycić nie są w stanie."

Gazeta Francyi (mniema Pandora) widzi wszędzie Napoleonów, tylko — w swéy kasie nie.

Wyszły pamiętniki Pana Martial-Marcet de la Roche Arnaud, byłego Jezuity, i zawieraią w sobie bardzo wiele nowych rzeczy o tym zakonie. Między innemi przypisuią temu zakonowi zamordowanie Xiążęcia Berry, kiedy o tym wypadku wiedziano w iezuickich szkołach prawie téy saméy chwili, w któréy morderstwo zostało popełnione, i oyciec C., w niższych Alpach, przepowiedział swoim słuchaczom dzień, w którym zbrodnia dokonaną być miała.

Codziennik, który przed kilku dniami posądzał Konstytucyonistę, iż udzielone przez niego niedawno telegraficzne depesze z Portugalii z własnéy iego pochodziły kuźni, sam teraz powiada, iż dekret, przez który Don Miguel zwołał Kortezy Lamego, datowany iest dnia 7. m. b. Konstytucyonista zawiera wiadomości z Lizbony téyże daty, podług których Kortezy na dzień 6. Czerwca zwołane zostały. Monitor i Posłaniec dotąd ani słowka o tem.

Konstytucyonista gani niezmiernie nowy proiekt prawa druku i twierdzi między innemi, iż propozycye Kommissyi zrobiły go ie-

szcze zgubnieyszym, niżeli był w zakroiu W. Kanclerza.

Posłowie angielski i austryacki często się tu naradzaią. Mniemaią, iż Anglia, co się tyczy okoliczności woiennych, chce się odstrychnąć od Austryi.

Pani Genlis ma swoią pieczą o czystość obyczaiów tak daleko posuwać, iż księgarza swego, który iest wraz iéy bibliotekarzem, niezmiernie o to sfukała, że książki, pisane przez mężczyzn i przez damy, ustawia w iednym rzędzie i nierozłącza ich od siebie.

Przy otworzeniu nanowo teatru w Marsylii wydarzyły się niedawno znaczne zaburzenia. Parter wydał woynę łożom, i tak rzucano wzaiemnie na siebie nogi od krzesełek, ławek, kartofle, a nawet kamienie, i zraniono kilkanaście osób. Poymano nareszcie wichrzycieli spokoyności, lecz sztuka niemogła być dograną.

Pan Eynard w Genefie donosi pod dniem 16. m. b., iż Hrabi Capodistrias bardzo się podoba teraźnieyszy duch w Grecyi; iż wszystko lepszą przybiera postać; iż porządek wraca powoli i władza Prezydenta pomnaża się z każdym dniem; iż się wszystko urządza pod iego oycowskim rządem, iż się pola uprawiaią, szkoły zakładaią, gościńce przywracaią. Hrabia życzy sobie, ażeby młodzi szwaycarowie, zdatni do sprawowania urzędów administracyinych zechcieli przybywać do Grecyi; lecz powinni — iak się wyraża — ze zdatnością łączyć nieskażoną poczciwość i zalecać się dobremi obyczaiami.

Z Korfu donoszą pod dniem 25. Kwietnia, że lubo zaczęły się iuż niezawodnie kroki nieprzyiacielskie między Rossyą a Turcyą, odnowione iednak zostaną obrady Posłów trzech mocarstw sprzymierzonych w stolicy wysp Jońskich, w celu ostatecznego rozstrzygnienia losu Grecyi. Pan Ribeaupierre ma niezwłocznie, a Pan Stratford Canning naydaléy do dnia 28. Maia do wspomnionéy stolicy przybyć. Utrzymuią za rzecz pewną, iż w Londynie odbywały się względem tego narady między Hr. Dudley i Xiążętami Polignac i Lieven, i niebędzie mogło wcale uderzać, ieżeli wkrótce przybędą do Grecyi Konsulowie trzech mocarstw, coby oznaczało formalne uznanie niepodległości tego państwa, chociażby iego podległość lenna została Porcie zastrzeżoną i zaręczoną, i Rzeczpospolita grecka stanęłaby na iednym stopniu z Xięstwami Multan i Wołoszczyzny.

Dnia 24. Maia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 21. m. b. proiekt prawa względem pożyczki niezmierną głosów większością przyięty został. W dniu tym po przyięciu niektórych poprawek, proponował także Pan Puymaurin poprawkę, ażeby Ministrom niebyło wolno pożyczać naymnieyszéy cząstki z teraźnieyszych 80 milionów któremukolwiek rządowi bez upoważnienia Izb obydwóch. Prezydent zapytał się: czy poprawka ta będzie przez kogo wspieraną, poczém ieden głos z lewéy strony obiecał swą pomoc. (Śmiech.) — Pan Puymarin: „Wiadomo Panom, iż niemam przyiemnego organu, niemam owego dzwięku pełnego i donośnego głosu, który uwagę nakazuie. Muszę więc prosić o milczenie.“ (Słuchaycie!) — Prezydent: Słuchaycie, moi Panowie, słuchaycie mówcę, dopomagaycie mu milczeniem! (Śmiech.) — Pan Puymaurin: „Pożyczono kiedyś Hiszpanii 80 milionów, a mówcy twierdzili zaraz wówczas, iż to iest stracony grosz; iakoż Hiszpania chce się teraz pozbyć tego długu za swoie pretensye do cesarstwa. Jeżeli teraz pożyczemy znowu pieniędy, n. p. (głosy po lewéy stronie: Turkom!) nie, Grekom (śmiech), któż nam za to ręczy, iż Grecy, aby nas podobnym wykwitować sposobem, niebędą się upominali o owe skarby, które Brennus z Gallami i Tektosagami ukradł z świątyni delfickiéy, a które zostały pod Tuluzą wrzucone w świętą sadzawkę obok świątyni Apollina, (ieszcze większy śmiech), zkąd ie znowu porwał rzymski prokonsul Cepio? Jestto to samo złoto, które uczeni znaią pod nazwiskiem *Aurum tolosanum*. (Śmiech do zrywania boków.) Gdy przyszło do głosowania względem téy poprawki, nikt się za nią niepodniósł, ani nawet sam Pan Puymaurin.

Na posiedzeniu Izby Dep. dnia 22. roztrząsano proiekt prawa, tyczący się uchwalenia Ministrowi woyny na ten rok nadzwy-

czaynego dodatku 300,000 Fr. na opędzenie pensyy woyskowych. Po mowie Ministra woyny, została dyskussya w téy mierze ukończoną, i proiekt 277 kreskami przeciw 3 przyiętym. — Na tém ieszcze posiedzeniu, i dnia następuiącego, toczyły się ogólne rozprawy o proiekcie prawa względem wykładu ustaw po dwóch wyrokach kassacyinych w iednéy i téy saméy sprawie, i zostały ukończone. Obrady względem poiedyńczych artykułów proiektu rozpoczną się dnia 26.

Przybył tu Xiążę Laval - Montmorency. Pewno iuż teraz — mówi Goniec Francuzki — iż Pan Chateaubriand mianowany iest Posłem w Rzymie. Xiążę Montmorency będzie Posłem w Wiedniu.

Z Tulonu donoszą, iż fregaty: Scypio, Wrocław, Syrena, odebrały rozkaz, ażeby w przyszły wtorek popłynęły do Levante. Zebrane tu woysko lądowe rozchodzi się znowu w głąb kraiu do swych leż.

W przeszłą niedzielę odwiedził Xiążę Orleans nowo obranego pierwszego Prezydenta Sądu Kassacyinego, Henrion de Pansey, dla powinszowania mu nowéy iego dostoyności.

Sławny angielski Generał Sir W. Congrève umarł w Tuluzie, przeżywszy lat 57; zostawia on nadzwyczayny maiątek. Podobno on w ostatnim czasie, uważaiąc woynę przeciw Porcie za nieuchronną, przełożył rządowi swemu dwa plany, to iest, ieden plan bronienia Konstantynopola, drugi spustoszenia téy stolicy.

Z nad granicy hiszpańskiéy,
dnia 16. Maja.

Zapewniaią, iż Król hiszpański przychylaiąc się do przedstawienia Hrabi d'Espana, przydał mu ieszcze 1200 ludzi, celem utrzymania porządku w swoiéy prowincyi. Tym sposobem ma teraz pomieniony Generał 10,000 ludzi woyska pod swoiém dowództwem.

W Saragosie miano w nocy na 14ty m. b. wyprawić Królowi serenadę, która ma być złą dla przyszłości wróżbą. Miał być iéy sprawcą Hrabia Fuentes, Kommendant w Cuevillas i inni naczelnicy stronnictwa karolistów. Słyszano wykrzykuiących: „Niech żyie samowładny Król! niech żyie Król bez pętlic, niech żyie Król bez tytułów, precz z maską i t. d. Spokoyni mieszkańcy uważaią to wydarzenie za przepowiednią innych zaburzeń, którémi miasto iest zagrożone po odieździe Króla, ieżeli Generalny Kapitan Pan St. Marc nieoczyści prowincyi z podeyrzanych osób.

Hiszpania.
Z Madrytu, dnia 12. Maia.

Obrachunek nasz z rządem francuzkim powierzony iest Hrabiemu Ofalia, którego w téy czynności Panowie Zamorano i Escudero wspierać będą. Pan Uriarte, który wszystkie nasze archiwa przeszperał, w celu wynalezienia dowodów, iż gabinet tuilleryiski iest naszym dłużnikiem, poiedzie z temi kosztownemi dokumentami do Paryża, gdzie Hrabia d'Ofalia tak niechętnie będzie widziany od Xiążęcia San Carlos, iak niechętnie był widziany w Londynie od naszego Posła Hrabiego d'Alcudia. Rząd ma nadzieię, iż Hrabia d'Ofalia równie zręcznie dopełni swoiego posłannictwa do Paryża, iak nas w Londynie od zapłacenia angielskich pretensyy uwolnił.

Podług nowego planu finansowego otrzymuią Ministrowie na budżet 454 miliony Reálów, z których 10 milionów przeznaczonych dla ministerstwa spraw zagranicznych, 40 m. dla minis. marynarki, 14 m. dla minis. sprawiedliwości, 254 m. dla minis. woyny, 80 m. dla minis. finansów i 56 m. dla domu królewskiego.

Portugalia.
Z Lizbony, dnia 14. Maia.

Dnia 5. odebrał Regent depesze z Madrytu z doniesieniem, iż rząd hiszpański niezezwoli na to, ażeby zbiegli hiszpanii Portugalią opuścili. — Poseł Francuzki niemiał ieszcze posłuchania u Infanta.

Stronnictwo Królowéy żąda niezwłocznéy koronacyi Don Miguela, któréy przyśpieszenie — mówi Trąba ostateczna — potrzebném iest dla spokoyności narodu i obeydzie się bez potwierdzenia ze strony trzech stanów. Ponieważ Kortezy Lamego niebyły iuż od roku 1697. zgromadzone, domyślać się można, iż niemaiąc wielkiéy w prawy w czynnościach

spraw publicznych ślepo przyznaią prawa Don Miguela. Dyplomatycy zerwali dnia 8. wszelkie związki z rządem.

W niektórych miastach prowincyalnych zupełna wybuchła anarchia. W Alemtejo prawie wszystkie władze złożono, a mieysce ich mnichy zaięli. W Braga, Mizandella, Villa-Real, Viana i Aveiro oparło się woysko wykrzyknieniu samowładnego Króla, co krwawe wydarzenia za sobą pociągnęło.

Chirurg od boku Infanta, A. B. Pierres, wyniesiony na dostoyność Barona Queluz.

Woysko w Porto znayduie się w stanie powstania.

Na pocztamtach otwieraią teraz wszystkie listy.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera urzędowy artykuł, podług którego nakazuie Regent ogłoszenie następuiącego, przez siostrę iego Infantkę Donnę Izabellę Maryą, uczynionego oświadczenia. „Ja Infantka Donna Izabella Marya, oświadczam, iż ludzie źle myślący podżegani uczuciami, maiącémi szkodliwy wpływ na pokóy i spokoyność, które powinny między dobrymi Portugalczykami panować, użyli niedawno nieprawnie i nieprzyzwoicie moiego nazwiska, ażeby pod fałszywym pozorem upoważnić nierozumne, mylne i zgubne zasady, dążące do podwrócenia niegodziwym sposobem ołtarza, i tronu; dla czego dowiedziawszy się o tém zuchwałém nadużyciu, poczytuię sobie za rzecz dobrą, oświadczyć z własnéy dobrowolnéy woli, iż mi to fałszywie i podstępnie przypisuią i że to zupełnie się sprzeciwia uczuciom moiego królewskiego serca, które iest gotowe, wspierać wszystko, co ku pożytkowi i korzyści tych królestw posłużyć może. Oświadczam to na moie królewskie słowo. Pałac Ajuda, dnia 20. Kwietnia 1828.

(podp.) Infantka Donna Izabella Marya.

Dekret Infanta nakazuiący ogłoszenie powyższego oświadczenia datowany iest dnia 9. Maia.

Listy z Oporto donoszą: iż woysko dnia 10. dawało dgnia do pospólstwa wykrzykuiącego Don Miguela Królem.

(Gazeta dworska z d. 17. Maia nie zawiera nic ważnego.)

Anglia.

Z Londynu, dnia 20. Maia.

Na posiedzeniu Izby wyższéy dnia wczorayszego posłano nayprzód kilku Lordów na konferencyą z kilku członkami Izby niższéy w sprawie katolików. Za powrotem ich przeczytano udzielone im uchwały Izby niższéy, i przyięto wniosek Margrabi Lansdowne, ażeby się Izba w dniu 9. Czerwca celem naradzenia się w téy mierze zebrała. Potém złożył Hrabia Grey petycyą katolików o uchylenie dzieiącéy im się krzywdy, lecz przy odczytywaniu iéy oświadczył, iż ta prośba nie do Lordów, lecz do Izby niższéy iest wystósowana. To poszkapienie się wiele śmiechu narobiło.

Wczorayszy Goniec oświadcza nanowo, iż wszystkie twierdzenia obrońców usamowolnienia katolików podczas ostatniéy dyskussyi w téy mierze, niebyły w stanie zachwiać iego przeciw temuż zdania. (I goniec i kroku nieustępuie!)

W Angielskiém i zagraniczném towarzystwie bibliyném powstało schizma, albowiem iedni są za, drudzy przeciw rozdawaniu apokryficznych ksiąg starego testamentu. Doktor teologii, A. Thomson, będzie miał w przyszłą niedzielę kazanie przeciw rozdawaniu tych ksiąg.

OBWIESZCZENIE.

Przypominamy, iż zapłata półrocznéy prowizyi od listów zastawnych zaczyna się dnia 16. Czerwca r. b. i kończy się dnia 26. — Prowizye zapłacą się na ręce Rendanta w przytomności kuratorów kassy i za wspólnym tychże kwitem w lokalu kassowym w godzinach przez przybicie na drzwiach bliżéy oznaczyć się maiących. Wypłata prowizyi trwa od 28. Czerwca aż do 14. Lipca r. b. — Dla przyspieszenia wypłaty zechcą interessenci kupony wraz z specyfikacyą obeymuiącą nazwisko dóbr, Numer i ilość prowizyi podać.

Poznań, dnia 30. Maia 1828.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Adolf Ludwik Kupke, kupiec w Poznaniu i Hulda Rosamunda Agnes

Herbst, przez układ sądowy z dnia 10. Kwietnia r. b. zawarty, wspólność maiątku i dorobku przed wniyściem w stan małżeński wyłączyli, co ninieyszem do publiczney wiadomości podaie się.

Poznań dnia 17. Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Szynkarz Simon Kantorowicz i Amalia Silberstein z Poznania, przez układ sądowy z dn. 11 Kwietnia r. b. zawarty, wspólność maiątku i dorobku przed wniyściem w stan małżeński wyłączyli, co ninieyszém do publiczney wiadomości podaie się.

Poznań, dnia 17. Kwietnia 1828.

Królewski Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Dzierzawca dóbr Guttów w Powiecie Średzkim Józef Szołdrzynski i Ur. Elżbieta Okuliczowna kontraktem przedślubnym przed wniyściem w małżeństwo na dniu 9. Maia r. b. sądownie zawartym, wspólność maiątku i dorobku pomiędzy sobą wyłączyli.

Poznań, dnia 9. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Nieruchomość tu na Grobli pod Nr. 10. położona, do sukcessorów aptekarza Danielewicza należąca, na 2386 Tal. 25 śgr. sądownie oszacowana, składaiąca się z domu murowanego z podworzem i ogrodem w drodze dobrowolney subhastacyi publicznie naywięcey daiącemu przedaną być ma i termina licytacyine

na dzień 4. Marca 1828.
na dzień 6. Maia 1828.
na dzień 5. Lipca 1828.

z których ostatni zawity, przed Referendaryuszem Randów w naszey izbie stron przed południem o godzinie 9tey wyznaczone zostały, na które ochotę kupna maiących z tym oznaymieniem zapozywamy, iż przyderzenie z zezwoleniem interessentów nastąpi. Warunki w swym czasie w registraturze przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 22. Listopada 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBCHASTACYINY.

Podaie się ninieyszem do publiczney wiadomości: iż termin do przedaży wiatraka holenderskiego pod Nro. 12. na przedmieściu Ś. Marcina, przy trakcie berlińskim położonego, a do Samuela Heilman należącego, na dzień 3. Listopada r. z. wyznaczony, dla tego zniesionym został; iż wierzyciele realni wniosek uczynili, aby z sprzedażą wiatraka zarazem przedaż domu mieszkalnego Heilmana i ogrodu, które wiatrakowi są przyległe, lecz oddzielny numer maią połączyć.

W skutek tego wyznacza się do przedaży obydwóch nieruchomości wiatraka pod Nro. 12. na 2152. Tal. 22. sgr. 6. den. Domu mieszkalnego i ogrodu pod Nro. 240. na 1599. Tal. 15. sgr. oszacowanych, termin

na dzień 2. Lipca r. b.

przed południem o godzinie 9. przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Hoppe w naszéy izbie dla stron, na który ochotę kupna maiących, z tém oznaymieniem zapozywamy, iż naywięcéy daiącemu przybicie nastąpi, ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą. Taxa i warunki w Registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 10. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na skargę rozwodową przez Juliannę z Richterów Seidler w Szwarzędzu, przeciw małżonkowi swemu rękawicznikowi Jozefowi Seidlerowi o złośliwe opuszczenie podaną, wyznaczyliśmy dla odpowiedzi na skargę i dla instrukcyi sprawy termin

na dzień 5. Lipca r. b.

zrana o godzinie 11. w sali naszéy sądowéy przed deputowanym naszym, Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Radińskim, w którym pozwanego do stawienia się albo osobi-

stego albo przez prawnie ulegitymowanego pełnomocnika i do odpowiedzienia na skargę pod tem ostrzeżeniem zapozywamy, że w razie niestawienia się iego, wszystkie w skardze zawarte czyny in contumaciam iako przyznaiący małżeństwo za rozłączone i on tylko za stronę winną uznany będzie.

Poznań, dnia 10. Marca 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek właściciela dóbr Kobylegopola, w Powiecie Poznańskim położonych, do Józefa Mycielskiego należących, wzywamy niniey szém wszystkich tych, którzy pretensye do zagubionego Dokumentu na zaintabulowaną w hypotece Kobylegopola pod Rubr. III. liczby 2. protestacyą, względnie pretensyi 37,800 Tal. w złocie z rewersów przez Franciszka Mielżynskiego,

a) dnia 26. Sierpnia 1792. roku na . . .	3,300 Dukt.	
b) eodem . .	3,300	—
c) 9 Września 1792. roku na .	2,000	—
d) dito dito . . .	2,000	—
e) z téy samey daty na .	2,000	—
w ogóle . .	12,600 Dukt.	

wystawionych, które właściwie do Ur. Nieborowskiego iako Cessyonaryusza Hieronima Kosteckiego należały, teraz zaś na Michała Mycielskiego spadły, iako właściciele, Cessyonaryusze, zastawnicy lub pod innym bądź nazwiskiem mieć mniemaią, aby się w ciągu trzech miesięcy naypóźniey zaś na terminie

dnia 5. Lipca 1828.

zrana o godzinie 10. przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Lockstädt w Izbie instrukcyiney Sądu naszego osobiście lub przez prawnie dozwolonych pełnomocników, na których im UUr. Brachvogla i Mittelstädta Kommissarzy Sprawiedliwości proponuiemy zgłosili, pretensye swe podali i udowodnili, inaczéy bowiem z takowemi do tychże podanych kwot uchyleni, Dokument w mowie będący za nie exystuiący uznany i wieczne milczenie im nakazane będzie.

W Poznaniu, dnia 13. Marca 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Iż podział masy w drodze skroconego postępowania, zmarłego tu w dniu 1. Czerwca 1823. porucznika Fryderyka Heyn 18. Regimentu Infanteryi w czterech tygodniach nastąpi, niniey szém do publiczney podaie się wiadomości, aby w tym przeciągu czasu wierzyciele meldować się mogli.

Poznań, dnia 10. Maia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Na wniosek wierzyciela iednegoż nieruchomość liweranta Lewina Indig tu na przedmieściu S. Woyciecha pod liczbą 20. położona, sądownie na 15,740 Tal. 12 sgr. 2 fen. otaxowana z przyległościami naywięcéy daiącemu przedana być ma.

Termina licytacyi na

dzień 18. Sierpnia r. b.
dzień 20. Października r. b.
dzień 20. Grudnia r. b.

z rana o godzinie 11. w Izbie Instrukcyiney Sądu naszego, przed Assessorem Sądu Nad-Ziemiańskiego Mandel wyznaczone zostały. — Ochotę knpna i do posiadania zdolnych wzywamy, aby się na terminach tych, z których ostatni iest zawity, osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili i licyta swe podali, po czém naywięcéy daiący, ieżeli prawna iakowa nie zaydzie przeszkoda, przysądzenia spodziewać się może.

Taxa i warunki w registraturze przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 13. Maia 1818.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Folwark wieczysto dzierzawny Jaskułki w Powiecie Śremskim pod Dolskiem położony, od S. Jana r. b. na trzy lata do S. Jana 1831. roku wydzierzawiony być ma. Termin tym końcem

na dzień 21. Czerwca r. b.

przed południem o godzinie 10., przed Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Berndt w izbie instrukcyiney Sądu naszego wyznaczony

został. Warunki w registraturze przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 16. Maia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Sołectwo Włokno do maiętności Budziszewskiéy należące, w Powiecie Obornickim położone, od S. Jana r. b. do S. Jana 1829. roku na rok ieden w dzierzawę wypuszczone będzie, w terminie na

dniu 25. Czerwca r. b.

zrana o godzinie 10., przed Deputowanym Konsyliarzem Sądu naszego Elsner w naszéy izbie dla stron i na termin ten dzierzawienia ochotę maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż warunki dzierzawy w registraturze naszéy przeyrzane być mogą, a każdy licytuiący 50 Tal. kaucyi Deputowanemu złożyć winien, nim do licytacyi przypuszczony zostanie.

Poznań, dnia 19. Maia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Wieś Skorzewo do maiętności Dąbrowki należąca, na wniosek wierzycieli realnych na nowo na trzy po sobie następne lata od S. Jana r. b., aż do tego czasu 1831. naywięcéy daiącemu zadzierzawioną być ma, i termin licytacyiny

na dzień 18. Czerwca r. b.

przed południem o godzinie 9., przed Sędzią Brückner w naszéy izbie stron wyznaczony, na który ochotę dzierzawy maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż licytuiący kaucyą 500 Tal. złożyć winien, warunki w registraturze naszéy przeyrzane być mogą.

Poznań, dnia 22. Maia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY:

Jan Fryderyk Fengler z Polskiego Leszna w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, który dawniéy w Królewsko-Pruskim woysku, a mianowicie w kompanii Kapitana Glasenapp iako prosty kanonier służył, i w batalii pod Jeną w roku 1806. ciężko ranny będąc, do Magdeburga zawieziony został, a o którego życiu i pobyciu od tego czasu, pomimo wszelkiéy staranności, żadnéy wiadomości zasiągnąć nie można, wraz z swemi niewiadomemi sukcessorami i spadkobiercami ninieyszém się zapozywa, aby się przed, lub na terminie

dnia 13. Grudnia r. b.

w naszém pomieszkaniu sądowém wyznaczonym, stawili i legitymacyą swoią uskutecznili, lub też o ich życiu i pobyciu piśmienne doniesienie uczynili, i potém dalszych zaleceń oczekiwali.

Jeżeli nieprzytomny Fengler w naznaczonym terminie się niestawi, i naydaléy w takowym o iego życiu i pobyciu żadne doniesienie nie nadeydzie, za nieżyiącego uznany będzie, a iego zgłaszaiący się sukcessorowie i spadkobiorcy z pretensyami swemi do pozostałości iego, składaiącéy się z pretensyi hipoteczněy w ilości 337 tal. 5 sgr. 10½ fen., prekludowani zostaną, potém zaś pozostałość rzeczona legitymuiącym się naybliższym krewnym przysądzoną i wydaną będzie.

Wschowa, dnia 28. Stycznia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZADZIERZAWIENIE.

Połowa wsi Węgier Wawroszczyzna zwana, do pozostałości po Waleryanie i Maryannie małżonkach Węgierskich należącéy, w Powiecie Odalanowskim położonéy, ma na wniosek Sukcessorów na trzy po sobie idące lata, od S. Jana r. b. zacząwszy, więcéy daiącemu publicznie być zadzierzawioną. Końcem tym wyznaczyliśmy termin na

dzień 18. Czerwca r. b.

rano o godzinie 9téy przed Deputowanym Ur. Porawskim Referendaryuszem, w tuteyszym lokalu sądowym, na który ochotę dzierzawienia maiących ninieyszém zapozywamy.

Warunki dzierzawne każdego czasu w naszéy Registraturze przeyrzane być mogą.

Krotoszyn, dnia 17. Kwietnia 1828.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

Podpisany Sąd Ziemiański zapozywa niniey. szém publicznie z mieysca pobytu swego niewiadomych sukcessorów zmarłego Franciszka Twarowskiego byłego Radzcy Prefektury Bydgowskiéy i Szambelana to iest,

Sukcessorów zmarłego Piotra Twarowskiego brata onegoż, Sukcessorów zmarłego Baltazara Twarowskiego, podobnież brata onegoż, Sukcessorów również zmarłéy Borowskiéy siostry onegoż,

aby w terminie do deklarowania się względem przystąpienia do spadku, i do legitymowania się na

dzień 13. Marca 1829.

przed Ur. Wessel Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego tu naznaczonym, osobiście lub przez pełnomocników prawnie ulegitymowanych, na których tuteyszych Kommis. Spraw. Rafalskiego, Schoepke i Schulza im proponuiemy, stawili się, w razie zaś niestawienia się pewnymi byli, że z pretensyami swemi do massy prekludowani zostaną i ta tym sukcessorom wydana być ma, którzy się zgłosili.

Bydgoszcz, dnia 21. Kwietnia 1828.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 30. Maia 1828.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	89⅞	89⅛
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A.	—	94
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	91½	90⅛
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	97¾	97½
Wschodnio-Pruskie . . .	—	93¾
Szląskie	104½	—

Poznań dnia 3. Czerwca 1828.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta
Kurs obligów m. Poznania	90½	—	4

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 2. Czerwca 1828.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	15	—	—	1	20	—
Żyto . . .	1	6	—	—	1	7	6
Jęczmień . .	—	27	6	—	1	—	—
Owies . . .	—	25	—	—	—	26	—
Taterka . .	1	5	—	—	1	7	6
Groch . . .	1	10	—	—	1	12	6
Ziemiaki . .	—	19	—	—	—	20	—
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—
Słomy kopa à 1200 ff. .	3	25	—	—	3	27	6
Siana cetnar à 110 ff. .	—	22	—	—	—	25	—